

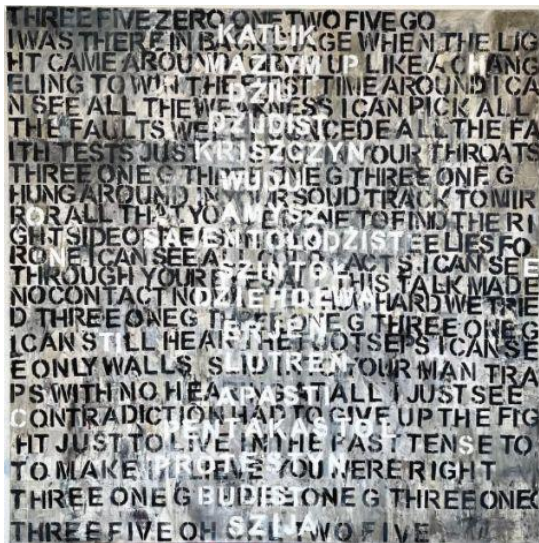


Tomasz Partyka, *Possibilitiesss* 2023

Rok 1973 (1976?) – legendarny wokalista Dawid Bowie, znany jako Ziggy Stardust, spaceruje ulicą warszawskiego Żoliborza. Korzystając z krótkiego postoju pociągu, którym podróżował ze wschodu na zachód Europy, zmierza w kierunku placu Komuny Paryskiej, dzisiejszego Placu Wilsona. Ta krótka wizyta zainspiruje go wkrótce do stworzenia jednego z bardziej zagadkowych utworów w jego twórczości. „Warsaw” – bo taki jest tytuł tego utworu – to melancholijna, rozbudowana instrumentalnie kompozycja, która kończy się podniosłą partią chóralną wykonaną w nieistniejącym, stworzonym przez artystę języku.

Rok 1977 – brytyjska post-punkowa grupa Joy Division nagrywa materiał na debiutancki album. Członkowie, zafascynowani wspomnianym utworem Bowiego, nadają taki sam tytuł jednej ze swoich piosenek.

Rok 2023 – Tomek Partyka maluje w warszawskiej pracowni jeden z charakterystycznych dla siebie „obrazów typograficznych”. Nazywa go *Possibilitiesss*. Niepoprawny ortograficznie zabieg dodania przez niego dwóch liter S na końcu angielskiego słowa tworzy neologizm, który w jego odczuciu najlepiej oddaje istotę kompozycji. Składa się ona z przenikających się planów. Rzędy czarnych liter to fragment tekstu piosenki Joy Division, odnoszącej się do postaci Rudolfa Hessa, nazisty i powiernika Hitlera. Biała, centralna kolumna pojedynczych wyrazów to fonetyczny zapis słów odwołujących się do największych globalnych systemów religijnych.



Tomasz Partyka, *Possibilitiesss*, 200 x 200 cm, kolaż i olej na płótnie 2023

QR > utwór *Hej, ty bobrze*. Marcin Partyka – dyrygentura i aranż, piano, sample; Tomasz Partyka – idea utworu, kabel od gitary; wokół – Izabela Dors.

Rok 2024 – wojna za wschodnią granicą Polski trwa, ponownie rozgorzał konflikt w Gazie, skrajne nacjonalistyczne narracje co chwila odzywają się w różnych częściach świata...

Ufność, że fascynacja złem pozostaje jedynie w domenie historii, to przeszłość. Zmutowany gen rozniecający konflikty i nienawiść między jednostkami i narodami jest w nas wpisany na stałe. Świat usiany jest nadal „męskimi pułapkami”, o których śpiewał Ian Curtis z Joy Division prawie pół wieku temu. Partyka w swoim obrazie próbuje uchwycić tę samą

niepokojącą myśl. W jego skomplikowanej malarskiej strukturze nakładają się na siebie czas, ludzie i miejsca. Na drugim planie, obok historii Rudolfa Hessa, niejasno zarysowuje się Warszawa z jej powstańczą i powojenną historią, mieszanina klęsk i zwycięstw, rozczarowań i nadziei. Tymczasem na pierwszym trwa w najlepsze zadziorna wiwisekcja systemów, które od wieków mianują się parasolem ochronnym ludzkości, a ciągle nie zdają egzaminu w praktyce. Wypadają wyjątkowo błado na tle zła, które czai się w tle i czeka.

Zamek Królewski w Warszawie to budowla-pomnik, miejsce, które wyjątkowo mocno pasuje do hasła „tu działa się historia”. Idealna przestrzeń, by w czasie pomiędzy rocznicami powstań – w getcie warszawskim i warszawskiego – w kontekście toczącej się blisko i daleko wojny zmierzyć się z niepokojącą narracją na temat współczesności. Pokazowi pracy towarzyszy specjalnie skomponowany przez artystę na tę okazję utwór *Hej, ty bohrze*, który jest wolną wariacją na temat *Warsaw Joy Division* i swego rodzaju muzycznym patchworkiem. Jak mówi Partyka: „Inspirację znalazłem w pierwszych zapętlonych nagraniach z ludzkim głosem Steve’a Reicha *It’s Gonna Rain* z 1965 roku i *Come Out* z 1966 roku. Nachodzące z czasem na siebie ścieżki kobiecego głosu sprawiają wrażenie rozmycia i braku czytelności. Słowo staje się samplem, który można multiplikować. Kolejnym bodźcem, który posłużył mi za inspirację, był fragment wiersza Władysława Broniewskiego *Żołnierz polski*. Mój brat Marcin znalazł na starej taśmie szpulowej nagranie, na którym recytuję oryginał Broniewskiego. Miałem wtedy około 7 lat”.

Utwór wykonany zostanie podczas spotkania artysty z publicznością w Zamku 5 czerwca 2024 roku w składzie: Marcin Partyka – dyrygentura i aranż, fortepian, sample, Tomasz Partyka – kabel od gitary, wokół – Karolina Lizer, Sandra Babij, Monika Rakowska, Izabela Dors.

Tomasz Partyka (ur. 1978) – mieszka i pracuje w Warszawie. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu). Dyplom w 2005 roku w pracowni malarstwa prof. Jerzego Kałuckiego i w pracowni wideo prof. Marka Wasilewskiego. W swojej praktyce artystycznej zajmuje się malarstwem, rysunkiem, tworzy obiekty, rzeźby, nagrał płytę *Chleb*, projektował ubrania i małą architekturę. Partyka w swojej twórczości bazuje na słowie pisanym, nadając wyrazom nowe znaczenia lub je mnożąc w ramach swoistej gry z widzem. Prace artysty znajdują się w kolekcjach m.in.: Muzeum Narodowego w Gdańsku, Galerii Miejskiej „Arsenał” w Poznaniu, Warmińsko-Mazurskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych w Olsztynie oraz w kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą.

Klucz w Zamku – cykl spotkań na żywo z polskimi artystkami i artystami w przestrzeni ekspozycyjnej Zamku. Podczas wydarzenia wybrane dzieło sztuki współczesnej, zestawione z muzealną kolekcją, wchodzi z nią w ciekawy i intrygujący dialog, ujawniając nieoczywiste na pierwszy rzut oka związki, inspiracje, zapożyczenia z minionych epok. To propozycja dla miłośników sztuki współczesnej, ale i tej dawnej, bo kluczem do zrozumienia „dzisiaj” jest „wczoraj”, także w sztuce. Spotkania prowadzi historyczka sztuki Monika Przytkowska, Zamek Królewski w Warszawie.

Pokaz obrazu Tomasza Partyki *Possibilitiesss*, 2023, 200 x 200 cm, kolaż i olej na płótnie, Zamek Królewski w Warszawie, 4 – 17. czerwca 2024 r.